

Sygn. akt III Ca 589/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Gajewski (spr.)

SSO Dorota Majerska – Janowska

SSO Agata Wojciszke

Protokolant: sek. sąd. Iwona Gorząd

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2017r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wejherowie

z dnia 23 marca 2017r. sygn. akt I C 1337/15

1. zmienia pkt. 1 zaskarżonego wyroku w ten sposób, iż zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda M. G. kwotę 19.159,94 zł (dziewiętnaście tysięcy sto pięćdziesiąt dziewięć złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 18.790,94 zł od dnia 17 maja 2015r. do dnia zapłaty i od kwoty 369 zł od dnia 22 października 2015r. do dnia zapłaty,

2. oddala apelację w pozostałym zakresie,

3. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda M. G. kwotę 1.800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO D. M. – (...) SSO K. G. SSO A. W.

Sygn. akt III Ca 589/17

UZASADNIENIE

M. G. pozwem skierowanym przeciwko (...) S.A. V. (...) w W. domagał się zapłaty kwoty 18.790,94zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2015r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za uszkodzony samochód M. M. (...) oraz kwoty 984 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2015r. tytułem zwrotu kosztów pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym - wraz z kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 14 kwietnia 2015r. powstała szkoda w pojeździe wskazanym wyżej stanowiącym własność powoda z winy sprawcy, którego w dacie zdarzenia obejmowało ubezpieczenie OC w pozwanym Towarzystwie, który przyjął odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie wypłacając odszkodowanie w łącznej kwocie 43.412,01zł. Powód korzystając z pomocy zawodowego pełnomocnika ponosząc koszty w kwocie 984zł zlecił wykonanie kalkulacji naprawy, z której wynikało, że jej koszt wynosi 62.202,95zł. Powód wezwał pozwanego o zapłatę różnicy pomiędzy kwotą należną, a wypłaconą jednakże bezskutecznie w związku z czym wytoczenie powództwa stało się konieczne i uzasadnione.

Pozwany złożył odpowiedź na pozew domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu i zastępstwa procesowego. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podniósł, że wypłacona powodowi kwota stanowi ona rzeczywisty koszt naprawy uszkodzonego pojazdu oraz że postępowanie likwidacyjne przeprowadzone zostało w sposób prawidłowy i wyczerpujący. Pozwany zakwestionował przedstawiony przez powoda prywatny kosztorys oraz żądanie w zakresie zwrotu kosztów pełnomocnika w postępowaniu przedsądowym.

Wyrokiem z dnia 23 marca 2017r. Sąd Rejonowy w Wejherowie w punkcie I zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. G. kwotę 19774,94 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty (...),94 od dnia 17 maja 2015r. do dnia zapłaty i od kwoty 984 zł od dnia 22 października 2015r. do dnia zapłaty; w punkcie II oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w punkcie III zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4712,42 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; w punkcie IV nakazał zwrócić powodowi ze skarbu Państwa niewykorzystaną części zaliczki uiszczonej na koszty opinii biegłego.

Sąd Rejonowy orzekając oparł się na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W dniu 14 kwietnia 2015r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego pojazd marki M. nr rej. (...) (rok prod. 2014) stanowiący własność powoda M. G. uległ uszkodzeniu. Sprawca wypadku w dniu zdarzenia posiadał polisę OC u pozwanego Towarzystwa. Powód zgłosił powstanie szkody pozwanemu w dniu 16 kwietnia 2015r. Pozwany dnia 6 maja 2015r. przyjął odpowiedzialność za przedmiotową szkodę i wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 34.331,33zł. Następnie zgodnie z decyzją z dnia 25 maja 2015r. wypłacił nadto kwotę 9.080,68zł. Powód na etapie postępowania likwidacyjnego związanego z przedmiotową szkodą korzystał z pomocy prawnej podmiotu o nazwie W. (...) Centrum Pomocy po Wypadkach i Kolidacjach (...), który działał w imieniu powoda. W ramach podjętych przez ten podmiot czynności został wykonany również kosztorys, który został przedstawiony pozwanemu, a ostatecznie posłużył powodowi do określenia wartości przedmiotu sporu w niniejszej sprawie. Powód poniósł koszty w powyższym zakresie w kwocie 984zł wynikającej z faktury z dnia 12 czerwca 2015r. W dacie kolizji wszystkie części przedmiotowego samochodu były oryginalne, miał on w tym czasie przebieg 11.123km. Pojazd po kolizji został naprawiony przy użyciu części oryginalnych, a następnie sprzedany.

Sąd meriti ustalił, iż koszt doprowadzenia uszkodzonego samochodu do stanu poprzedniego z uwzględnieniem technologii producenta przy zastosowaniu części nowych i oryginalnych wynosi 63.294,96zł brutto przy przyjęciu średnich stawek występujących na rynku lokalnym tj. 130zł za roboczogodzinę prac naprawczych i lakierniczych. Stawka 67 zł/rbg zastosowana w kalkulacji sporządzonej przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego w praktyce nie jest stosowana w warsztatach blacharsko - lakierniczych, a jedynie w rozliczeniach kosztorysowych stosowanych przez towarzystwa ubezpieczeniowe.

Przechodząc do rozważań merytorycznych Sąd I instancji podniósł, iż powyższy stan faktyczny ustalił w oparciu o okoliczności bezsporne między stronami potwierdzone niekwestionowanymi dokumentami oraz opinię biegłego sądownego P. K., dokonując oceny wspomnianego materiału pod kątem jego wiarygodności.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo w przeważającej części zasługuje na uwzględnienie. Strona powodowa wykazała, że wypłacone przez pozwanego odszkodowanie w toku postępowania likwidacyjnego nie pokrywa w pełni poniesionej szkody. W kwestii tego, jaki był konieczny, usprawiedliwiony koszt naprawy przedmiotowego pojazdu przy

uwzględnieniu średnich stawek za roboczogodzinę na lokalnym rynku Sąd oparł się w całości na opinii biegłego sądowego P. K.. Jak już była mowa wyżej, przedmiotowa opinia jest w pełni miarodajna i Sąd przyjął wnioski w niej wywiedzione za własne. Sąd zatem ustalił, że szkoda wyniosła 63.294,96zł i od tej kwoty odjąć należało kwotę 43.412,01zł wypłaconą przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego co dało kwotę 19.882,95zł brutto. W związku z tym, że Sąd jest związany żądaniem pozwu zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda z powyższego tytułu podlegała kwota 18.790,94zł. Sąd Rejonowy nadto zasądził zgodnie z żądaniem pozwu kwotę wydatkowaną przez powoda na rzecz W. (...) Centrum Pomocy po Wypadkach i Kolizjach (...) w G., który to podmiot świadczył pomoc powodowi w toku postępowania likwidacyjnego oraz wykonał m.in. kalkulację naprawy pojazdu i wycenę wartości pojazdu. W ocenie Sądu poniesione z tego tytułu koszty pozostają w związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem i stanowią szkodę podlegającą naprawie przez pozwanego (vide uchwała SN z dnia 13 marca 2012r. (...)).

Wskazując na powyższe, Sąd meriti na podstawie art. 822 § 1 kc w zw. z art. 361 § 2 kc w zw. z art. 363 § 2 kc w zw. z art. 481 § 1 kc w I pkt wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18.790,94zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2015r. do dnia zapłaty oraz kwotę 984zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 października 2015r. do dnia zapłaty. Zasądzenie odsetek ustawowych nastąpiło z mocy wskazanego już wyżej przepisu art. 481 kc a nadto na podstawie art. 476 kc w zw. z art. 14 § 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. (Dz.U z 2003r. Nr 124 poz. 1152).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła strona pozwana, zaskarżając powyższy wyrok w części, tj. w zakresie pkt I w całości - zasądzonego od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19.774,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od kwoty 18.790,94 zł od dnia 17 maja 2015 r. do dnia zapłaty i od kwoty 984,00 zł od dnia 22 października 2015 r. do dnia zapłaty; pkt III w całości - zasądzonego od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.712,42 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; w pkt IV w całości nakazującego zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w (...) niewykorzystaną część zaliczki uiszczoną na koszty opinii biegłego.

Apelujący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu :

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

a. art. 232 Kodeksu postępowania cywilnego i art. 6 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 227 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez uznanie, iż strona powodowa w należyтым stopniu wykazała zasadność swojego roszczenia, jak i jego wysokość, podczas gdy na poparcie swoich twierdzeń nie przedstawiła żadnych miarodajnych dowodów, jak również nie wykazała wysokości faktycznej poniesionych szkody;

b. art. 233§1 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającej na nieuwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania i zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego poprzez brak wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego przyjęcia, iż powód wykazał zasadność dochodzonych w niniejszej sprawie roszczeń, podczas gdy okoliczność ta nie została w żaden sposób potwierdzona zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym;

c. art. 233§1 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez dokonanie newszechstronnej i dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji ustalenie błędnego stanu faktycznego, a w szczególności dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, a to poprzez uznanie za miarodajny i rzeczywisty koszt naprawy pojazdu powoda z zastosowaniem nowych oryginalnych części zamiennych jest ten wyliczony przez biegłego sądowego, podczas gdy pojazd został przez powoda naprawiony, a następnie sprzedany;

d. art. 233§1 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez dokonanie newszechstronnej i dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji ustalenie błędnego stanu faktycznego, iż koszty

wynagrodzenia pełnomocnika w toku postępowania likwidacyjnego w kwocie 984,00 zł pozostają w adekwatnym związku przyczynowo - skutkowym z powstałą szkodą;

e. art. 328§2 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowodów, na których Sąd się oparł, ustalając, że odszkodowanie należne powodowi winno być równe kosztom naprawy pojazdu marki M. o nr rej. (...) w związku z czym powód doznał szkody w łącznej wysokości 63.294,96 zł oraz uzasadnione są koszty wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 6 w zw. z art. 361 § 2 i 363 § 2 Kodeksu cywilnego poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że powód poniósł szkodę w wysokości wskazanej w pozwie, podczas gdy nie przedstawił na powyższą okoliczność miarodajnych twierdzeń ani dowodów, a także, iż pozwana jako ubezpieczyciel sprawy zdarzenia powinna pokryć koszty naprawy pojazdu powoda, podczas gdy nie wykazał, aby przedstawione przez niego koszty były konieczne, celowe i ekonomicznie uzasadnione i tym samym, że pomiędzy rzeczoną szkodą i zdarzeniem występuje związek przyczynowo - skutkowy, a okoliczności niniejszej sprawy nie pozwalają na aprobatę takiego wniosku.

W związku z powyższym apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda M. G. na rzecz pozwanej (...) S.A. (...) z siedzibą w W. kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów procesu za obie instancje; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej co do zasady okazała się bezzasadna, jednak niektóre podniesione w niej zarzuty skutkowały zmianą zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymogi przepisu art. 328 § 2 k.p.c., zgodnie z którym powinno ono zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd Rejonowy odniósł się w sposób kompleksowy do istoty żądania, a zatem kontrola instancyjna w niniejszej sprawie była możliwa do przeprowadzenia. Sąd Rejonowy zakwalifikował niniejszy spór przede wszystkim jako spór z zakresu kwestii prawa materialnego i jako taki szczegółowo rozważył, co umożliwiło zweryfikowanie zaskarżonego rozstrzygnięcia. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc okazał się zatem chybiony.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż kolejne zarzuty apelacji koncentrowały się na dokonanej przez Sąd meriti ocenie opinii biegłego P. K. i oparciu orzeczenia Sądu I instancji na wyliczonej przez biegłego wysokości szkody w sytuacji, gdy powód nie przedstawił dowodów z których wynikałoby jaką faktycznie kwotę przeznaczył na naprawienie szkody, a samochód marki M. o nr rej (...) został sprzedany.

W ocenie Sądu Okręgowego wskazane zarzuty nie powinny być rozpatrywane, jak podnosił apelujący, z punktu widzenia naruszenia przepisów postępowania cywilnego ze sfery gromadzenia oceny materiału dowodowego tj. art. 232 kpc oraz art. 233 § 1 kpc, a z perspektywy dyspozycji art. 361 § 2 kc. Należy bowiem mieć na uwadze okoliczność, iż stan faktyczny, co do zasady, nie był przez strony postępowania w toku procesu kwestionowany.

Uwzględniając powyższe jedynie na marginesie Sąd Okręgowy zwraca uwagę, iż Sąd I instancji dokonał trafnej oceny przedstawionego mu materiału dowodowego sprawy, nie wykraczając poza granice wyznaczone normą art. 233 § 1 k.p.c. Przypomnieć należy, iż w myśl art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena wiarygodności dowodów powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania, wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami, oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w konkretnej sytuacji. Jeżeli

z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany w apelacji nie wykazał, aby Sąd I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego oraz właściwego kojarzenia faktów. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc okazał się więc bezpodstawny.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie dopuścił się również obrazy przepisu prawa materialnego, tj. art. 361 § 2 k.c. Wyrażone w apelacji stanowisko pozwanego jest sprzeczne z aprobowanym przez Sąd Okręgowy i ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, zgodnie z którym szkoda powstaje zwykle w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, niepubl.). Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego, wbrew szerokiej argumentacji apelującego, nie ma w zasadzie znaczenia prawnego okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy przedmiotowego pojazdu oraz czy i jakim kosztem to uczynił. Nie znajduje zatem uzasadnienia prawnego stanowisko pozwanego, że sprzedaż uszkodzonego samochodu przez poszkodowanego miałaby wpływać na zmniejszenie należnego mu odszkodowania. W orzeczeniu z dnia 27 czerwca 1988r. (I CR 151/88) Sąd Najwyższy wskazał, iż roszczenie o świadczenia należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (OC) z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana, wysokość świadczeń obliczać należy na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia. Naprawa pojazdu przed uzyskaniem świadczeń z ubezpieczenia i jej faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na powyższy sposób ustalenia ich wysokości. Wobec powyższego należy stwierdzić, iż szkodą poniesioną przez poszkodowanego jest sam fakt pogorszenia stanu należącego do niego pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić. Szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, przy czym żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu. Poszkodowany może również pojazd sprzedać, bez jego uprzedniej naprawy, co nie zmienia faktu, iż odszkodowanie winno być równe kosztom szacowanej naprawy pojazdu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż powód miał pełne prawo domagania się zapłaty odszkodowania w wysokości kosztorysowych kosztów naprawy jego pojazdu. Obowiązek naprawienia szkody poprzez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogólnie zamierza ją naprawić. Skoro wykonanie naprawy nie jest warunkiem koniecznym ustalenia i wypłaty odszkodowania, to zakład ubezpieczeń nie jest uprawniony do uzależnienia wypłaty odszkodowania od przedłożenia przez poszkodowanego faktur za naprawę pojazdu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.05.2002 r. V CKN 1273/00). Pozwany nie może również umniejszać swojej odpowiedzialności za szkodę na tej podstawie, że powód zdecydował się na sprzedaż pojazdu po naprawie lub bez jego uprzedniej naprawy. Prawo do sprzedaży pojazdu w tym stanie (nawet za cenę, która według pozwanego została zaniżona) jest prawem właściciela pojazdu, i nie zmienia to faktu, że ubezpieczyciel sprawcy szkody winien wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości szkody (tak też wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 22.12.2009 r. I C 443/08).

Sąd Okręgowy w pełni podziela przedstawione stanowisko judykatury, dlatego za nieprzekonujące uznał obszerne wywody apelującego, pozostające w sprzeczności z ugruntowaną linią orzecniczą, zarówno Sądu Najwyższego jak i Sądów powszechnych. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji oparte w zakresie ustalenia niezbędnych i celowych kosztów naprawy uszkodzeń pojazdu marki M. o nr rej (...) na podstawie opinii biegłego P. K. uznać należało zatem za trafne. Biegły uznał, iż koszt hipotetycznej naprawy uszkodzeń przedmiotowego pojazdu w dacie powstania szkody wynosi 63.294,96 zł. Od tej kwoty odjąć należało kwotę 43.412,01 zł wypłaconą przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego co dało kwotę 19.882,95 zł brutto. W związku z tym, że Sąd Rejonowy był związany żądaniem pozwu zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda z powyższego tytułu podlegała kwota 18.790,94zł.

Dalej wskazać należy, iż powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 984 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pełnomocnika w postępowaniu przed procesowym, na dowód czego przedłożył fakturę Vat nr (...).

W ocenie Sądu Okręgowego, do wartości odszkodowania należnego powodowi Sąd Rejonowy prawidłowo doliczył jedynie kwotę 369 zł brutto poniesioną przez powoda tytułem sporządzonej na jego zlecenie ekspertyzy. Wysokość tej kwoty wynika z przedmiotowej faktury Vat dołączonej do akt sprawy oraz z dołączonego kosztorysu E.'s nr (...). W ocenie Sądu Okręgowego, wysokość kosztów ekspertyzy oraz fakt ich poniesienia przez zostały zatem przez niego wykazane. Wykonanie takiej ekspertyzy było uzasadnione, albowiem powód nie mógł w inny sposób udokumentować pozwanemu zasadności i wysokości zgłoszonych roszczeń. Kwota ta mieści się w ramach adekwatnego związku przyczynowego ze szkodą (tak też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18.05.2004 r. III CZP 24/04, publ. OSNC 2004/7-8/117). Powód, bowiem nie posiadał fachowej wiedzy, aby zweryfikować poprawność przedstawionej kalkulacji i wyliczonego odszkodowania przez ubezpieczyciela. Z tego też względu należy stwierdzić, iż strona powodowa, co do zasady, poniosła również szkodę polegającą na konieczności poniesienia wydatków na prywatną ekspertyzę w postępowaniu przedsądowym i pozostawała ona w normalnym związku przyczynowym ze szkodą spowodowaną wypadkiem komunikacyjnym. W wyroku z dnia 2 września 1975 roku w sprawie sygn. akt I CR 505/75 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego i poza zabezpieczeniem dowodów ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania. W takim wypadku, koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu. Sąd Okręgowy w pełni ten pogląd podziela i uznaje, iż koszt ten mieści się w ramach odszkodowania należnego powodowi tytułem naprawienia szkody - pokrycia poniesionej straty, o czym mowa w art. 361 § 2 k.c.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż powód nie wykazał natomiast w jaki sposób określone zostały kwoty pozostałych pozycji faktury Vat takie jak wykonanie wyceny wartości pojazdu, zgromadzenie i analiza akt szkody oraz korespondencja i telefony. Brak jest również w aktach materiału dowodowego wskazującego, iż przedmiotowe czynności rzeczywiście zostały podjęte. Należy podkreślić, iż zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, stosownie zaś do art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W okolicznościach n/n sprawy to powód powinien udowodnić istnienie dochodzonej wierzytelności, okoliczności jej powstania oraz przede wszystkim jej wysokość.

W powyższym zakresie, Sąd Okręgowy podziela rozważania zawarte w apelacji pozwanego w odniesieniu do nie wystąpienia w niniejszej sprawie okoliczności uzasadniających zasądzenie od pozwanego kosztów pomocy prawnej świadczonej przez niefachowego pełnomocnika na etapie przedprocesowym. W uchwale z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. III CZP 32/03 Sąd Najwyższy zajął stanowisko, iż poniesiony na etapie przedsądowym koszt ustanowienia pełnomocnika może zostać uznany za szkodę majątkową. Uchwała ta wpisuje się w linię orzecnictwa, wedle której szkodę majątkową stanowią nie tylko niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ale również obiektywnie uzasadnione i konieczne w okolicznościach sprawy koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego (uchwała z dnia 18 maja 2004 r., sygn. III CZP 24/04) czy też celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego przez osobę nieprowadzącą działalności gospodarczej (uchwała z dnia 17 listopada 2011 r., sygn. III CZP 5/11). Podjęta przez Sąd Najwyższy uchwała uzależnia natomiast uznanie tych kosztów jako szkody majątkowej, podlegającej naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów

mechanicznych, od łącznego zaistnienia dwóch przesłanek: koszty pomocy prawnej poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym były w okolicznościach konkretnej sprawy uzasadnione i konieczne, zaś pomoc ta była świadczona przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe. Sąd Najwyższy wskazał przede wszystkim na konieczność każdorazowego zbadania okoliczności danej sprawy oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem szkodzącym a poniesionym wydatkiem. Jak podkreślił Sąd Najwyższy, „samo dążenie do wygody i ujęcia obowiązków poszkodowanemu nie uzasadnia takiego związku, gdyż niedogodność stanowi dolegliwość o charakterze niemajątkowym, niepodlegającą reżimowi odszkodowawczemu. W normalnym związku pozostaje natomiast sięgnięcie po pomoc prawną w okolicznościach, w których stan zdrowia, kwalifikacje osobiste lub sytuacja życiowa poszkodowanego usprawiedliwiają stanowisko o niezbędności takiej pomocy w celu sprawnego, efektywnego i ekonomicznie opłacalnego przebiegu postępowania likwidacyjnego”.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie doszło do spełnienia żadnej z powołanych w uchwale przez Sąd Najwyższy przesłanek. Po pierwsze K. W. reprezentujący stanowisko W. (...) Centrum Pomocy po wypadkach drogowych, nie posiadał niezbędnych kwalifikacji zawodowych do reprezentowania poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym, a nadto, na co również słusznie zwrócił uwagę Sąd I instancji - przedmiotowa sprawa nie była sprawą skomplikowaną, przekraczającą możliwości i wiedzę poszkodowanego, która to pozwalałaby na efektywne dochodzenie swoich roszczeń w postępowaniu przedsądowym. Sąd Najwyższy w powołanej powyżej uchwale, zaznaczył ponadto, że ocena czy udział w likwidacji profesjonalnego pełnomocnika był konieczny zależy od wielu okoliczności, przede wszystkim od rodzaju i zakresu szkód, które wynikają z wypadku komunikacyjnego. Inny jest bowiem stopień komplikacji związanych z gromadzeniem dowodów, gdy doszło jedynie do uszkodzenia pojazdu, inny zaś, gdy wypadek spowodował szkody na osobie, a nawet śmierć. Kwestie związane z naprawą powypadkową pojazdu są bowiem dla przeciętnego właściciela pojazdu bardziej czytelne. Postępowanie powoda, powodujące poniesienie wydatków na nieprofesjonalnego pełnomocnika, było w niniejszej sprawie wynikiem jego decyzji i w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie wykazano, aby pozostawał w ramach normalnego związku przyczynowego z uszkodzeniem samochodu.

Z tych też względów Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadnione roszczenie powoda co do kwoty 615 zł brutto i dlatego też, pomniejszył zasądzoną przez Sąd meriti łączną kwotę 19.774,94 zł do kwoty 19.159,94 zł.

Uwzględniając powyższe w punkcie 1 wyroku na mocy art. 386 § 1 kpc Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż w punkcie 1 zasądził od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda M. G. kwotę 19.159,94 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 18.790,94 zł od dnia 17 maja 2015r. do dnia zapłaty i od kwoty 369 zł od dnia 22 października 2015r. do dnia zapłaty, z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2015r. Zasądzenie odsetek ustawowych nastąpiło z mocy art. 481 kc.

W punkcie 2 Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego w pozostałym zakresie na mocy art. 385 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na mocy art. 98 kpc w zw. z art. 108 kpc i w zw. z w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i zasądzone od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda M. G. kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, uznając, iż powód uległ jedynie w nieznacznym zakresie i wygrał niniejsze postępowanie w całości.

SSO D. M. – (...) SSO K. G. (...) W.